

(Leggo - F.Balzani) Sprzedaż Strootmana, aby dostać się do Torreiry. Taka wydaje się być strategia Monchiego, aby dać nowe życie formacji pomocy, która poszukuje idealnego registry do 4-3-3 Di Francesco.

Pozostaje do sprawdzenia czy strategia może zostać wdrożona już w tym miesiącu czy trzeba poczekać do lata. To będzie jeden z najbardziej gorących tematów, którymi zajmą się dziś Monchi i Pallotta podczas spotkania w Londynie. Sprzedaż Holendra wydaje się być niemal pewna, biorąc pod uwagę niską wydajność i chęć zmiany otoczenia. Interesują się nim Liverpool i Marsylia, ale nie jest wykluczony powrót Juventusu. Ciężko, prawie niemożliwe, że ktoś zapłaci klauzulę 45 mln euro. Łatwiej jest zbliżyć się do 30-35 mln, niezbędnych, aby wyciągnąć go z Romy.

25 mln euro potrzeba, aby uruchomić klauzulę Torreiry, która jednak będzie obowiązywać od czerwca, choć dobre relacje z Sampą mogłyby przyspieszyć transakcję. Urugwajczyk został oceniony jako idealny profil, interesuje się jednak nim także Atletico. Alternatywami pozostają Barella (za drogi) i Badelj. Tym, którego potrzeba z pewnością Di Francesco już w tym sezonie jest prawy obrońca. "Roma nie pytała mnie o Bereszyńskiego, gdyby mnie pytali, dałbym go im", powiedział wczoraj Ferrero. W tym momencie najmocniejsze kandydatury to Juanfran i Darmian. O ile odejdzie Bruno Peres. Wczoraj Galatasaray wyrównało ofertę Benfici: 9 mln.

Autor: abruzzo